

CEIFUH ADLIW

Miesięcznik harcerski
Hufca ZHP Poznań-Wilda



*“Ten, komu się nie udało być bohaterem, niech przynajmniej umie ocenić i
uczcić poświęcenie drugih.”*

Adam Mickiewicz

Druhny i Druhowie!

Witam serdecznie po wakacjach. W tym roku, ze względu na rezygnację Redaktorki Naczelnej, pierwszy numer Ceifuha trafia w Wasze ręce z miesięcznym opóźnieniem. Życzę Wam byście dobrze wykorzystali niedawno rozpoczęty rok, żeby był to dla Was czas zdobywania nowych umiejętności i stawania się lepszymi ludźmi. Korzystajcie jak najwięcej z propozycji waszych drużynowych. Na zbiórkach, rajdach i biwakach czeka na Was wspaniała przygoda. Może sami macie jakieś pomysły? Zachęcam do wprowadzania ich w czyn.

*phm. Magdalena Bartoszevska
komendantka III Szczepu – p. o. Redaktor Naczelnej*

INFO

■ Wędrownicza wyżera #3

18 PDHw zaprasza wędrowników i instruktorów czujących się wędrownikami na imprezę integracyjną **4 listopada, od 18:00** do północy w forcie IIa na os. Czecha. Koszt: 3 zł/os + 500g/os "wyżery". Napoi nie wliczamy, ale też warto je przynieść. Wyposażenie: wyżera, gitara, karimata 1/3 os, rekwizyty do ciekawych gier. W programie: gry i zabawy, granie i śpiewanie, dyskusje, niespodzianka. Zgłoszenia: **do 30.10** na adres 18pdhw@poznan-wilda.pl (w tytule: WW#3).

■ Serce dla Lwowa

Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Wschodnich zwróciło się do nas o pomoc w akcji. Pakowanie darów odbędzie się w SP nr 84 przy ul. św. Szczepana 3. Do segregowania i pakowania darów potrzeba na poszczególne dni:

17 i 18 listopada - 16:00 do 20:00 - 4 osoby

19 listopada - 10:00 do 14:00 - 6 osób, 16:00 do 20:00 - 6 osób

21 i 22 listopada - 16:00 do 20:00 - 6 osób

Pakowanie na samochód: 26 listopada na 18:30 - 10 osób

Bardzo prosimy o informację z jakich drużyn ile osób na który dzień mamy zapisać.

■ Hufcowy Turniej Siatkówki Halowej

26 listopada 2011 zapraszamy na Hufcowy Turniej Siatkówki Halowej w ZSO 4, w Poznaniu, os. Czecha 59. Organizator: zastęp Atomowe Bobry z 92 PDH. Początek o godz. 10:00, wpisowe 5zł/os. Zgłoszenia: 6-osobowe ekipy + ew. rezerwowi - **do 6 listopada** na email: meterix@o2.pl lub kordy95@interia.pl. Minimalny wiek uczestnika > 12 lat. Organizatorzy zapewniają wodę.

■ Świąteczna Zbiórka Żywności

2-4 grudnia organizowana jest coroczna zbiórka żywności. Prawdopodobnie zbierać będziemy na Wildzie w Piotrze i Pawle (Green Point), Jowiszu przy ul. Rolnej oraz Stokrotce na os. Rusa.

■ Oplątek kadry i Wieczornica Kasprowiczowska

Kadrę hufca zapraszamy na Oplątek kadry połączony z Wieczornica Kasprowiczowską. Spotkamy się we wtorek **13 grudnia o godz. 18:00** w szkole na os. Czecha.

■ Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

XX Finał WOŚP odbędzie się **8 stycznia** 2012. Jak zwykle organizujemy przy hufcu sztab. Można już się zgłaszać mailowo wosp@poznan-wilda.pl lub osobiście w hufcu (imię, nazwisko, stopień, nr drużyny, adres, PESEL, telefon i mail). Limit wiekowy: od rocznika 1997. Uwaga: od 15 listopada otwieramy listę dla cywili.

Jan Kasprowicz

Cokolwiek o tym powiecie (Księga Ubogich)

Cokolwiek o tym powiecie,
Przed wami nie stanę bosi,
Pętlicy na kark nie zarzucę,
Nie myślę pójść do Kanosy.

Nigdy się nie rwał ku nocnie,
Grzechów spełniłem niemało -
Cóż robić? Wszak tylko z gliny
Bóg nam ulepił dało.

Częstom próbował się oprzeć
Na krokwiach dziadowskich ducha
Pokusa była za mocna,
Podpora moja za krucha.

Z wszystkich mi stron urągano:
"Raczej opatrzyć się, bracie!
Mróz, mówią, na psa przychodzi,
Mróz przyjdzie srogi i na cię.

Nim się spostrzeże twa pycha,
Pewnego wieczora czy rana,
Kostusia się zjawi z klepsydrą
I kosą, niezawołana.

Skurczysz się, skręcisz i chętnie
Staniesz przed nami bosi,
Pętlicę zarzucisz na szyję
I pójdziesz rad do Kanosy.

Jeno że będzie za późno!
Odpadniesz, jak puste plewy,
Jak gałąź zeschnięta, do ognia
Przez Pańskie rzucona gniewy".

Nie troszczcie się o mą przyszłość,
Kraczące kruki wy lubie!
Jużem-ci sam postanowił,
Aby odwrócić swą zębę.

Gdy przyjdzie mróz na mą skórę,
Co juści wszystkich nas czeka,
Przywołam ze wsi ku sobie
Najnędnniejszego człowieka.

Dłoń mu uściskę i powiem:
Chudobaśmy obaj, chudoba!
Nie skąp mi swojej miłości,
Nagrzeszyliśmy się oba.

A zaś stanąwszy przed Gazdą,
Ujrzawszy swojego Sędziego,
Przybywam - rzeknę - z nadzieją
I niechże będzie, co będzie.

Juhas-ci jestem pośledni,
Twój pastuch, Panie, lecz owiec
Możem Ci żadnych nie wypaść,
Cóż ze mną uczynisz? Powiedz!

Lichy jest ze mnie adwokat,
Lecz dla obrony, mój Boże,
Przytoczę, że tylko przed Tobą
Każdej się chwili ukorzę.

Bo i cóż robić, gdyś taką
Raczył nagodzić mi duszę,
Że, by pozbyła się Ciebie,
Żadną jej siłą nie zmuszę?

Dodam też jedno, jeżeli
Zbyt będzie lekka ma waga:
Kochałem najlichsze źdźbło trawy
I człeka, co z losem się zмага.

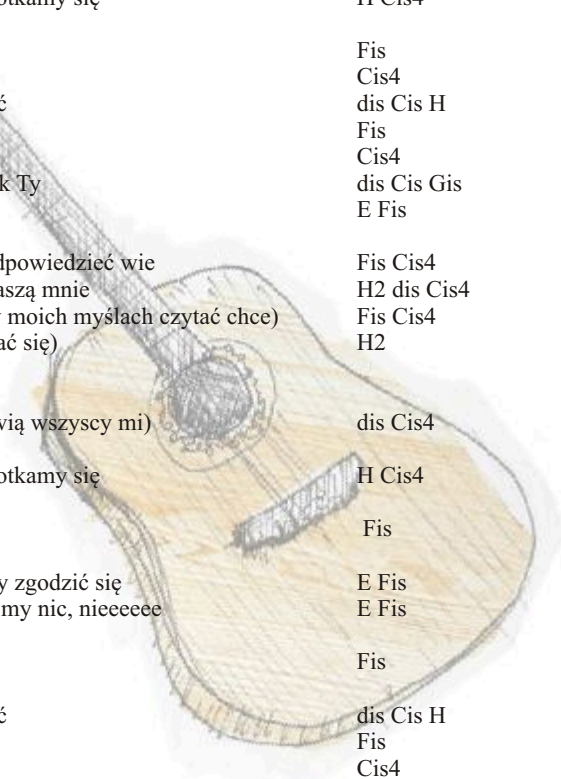
Nie moja-ć w tym jest zasługa -
Jakiegoś stworzył mnie, Panie,
Takiego masz mnie! - a jednak
Snadź mi się krzywda, nie stanie.

Od Siebie mnie nie odtrącis,
Choć tam ja nie chciałem bosi
Pętlicy zarzucać na szyję
I czołgać się do Kanosy.

NIE ZMIENIAMY NIC

Ewa Farna

Jest tak, że on nie słucha nigdy mnie i myślami biegnie gdzieś, a ja nie mogę go dogonić dis On może przespać cały dzień Ciągle denerwuje mnie a ja chyba nie obchodzę go (jej)	Fis Cis4 H2 Cis4 Fis Cis4 H2 dis Cis4
Ja (Ty) jak niebo z ziemią nie spotkamy się	H Cis4
Ref.: Jak ogień i deszcz x2 Nie dobralśmy się x2 Ale nie potrafię zła na Ciebie być Jak Wenus i Mars x2 Jesteśmy z innych gwiazd x2 ale nikt mnie nie dopełnia tak, jak Ty Proszę, nie zmieniamy nic	Fis Cis4 dis Cis H Fis Cis4 dis Cis Gis E Fis
Zawsze najmądrzejsza jest, co odpowiedzieć wie Ja znam jej wady - one nie odstraszą mnie W jej myślach czytać chcę (on w moich myślach czytać chce) Kłóci ze mną się (tyle zastanawiać się) bym ją dostrzegł	Fis Cis4 H2 dis Cis4 Fis Cis4 H2
Tak mówią wszyscy mi (tak mówią wszyscy mi)	dis Cis4
Ja (Ty) jak niebo z ziemią nie spotkamy się	H Cis4
Ref.: Jak ogień i deszcz...	Fis
Na moje 'tak' jej 'nie' nie możemy zgodzić się doskonale różni, ale nie zmieniamy nic, nieeeeeee	E Fis E Fis
Ref.: Jak ogień i deszcz...	Fis
Ale nie potrafię zła na Ciebie być Jak Wenus i Mars x2 Jesteśmy z innych gwiazd x2 ale nikt mnie nie dopełnia tak, jak Ty Proszę, nie zmieniamy nic	dis Cis H Fis Cis4 dis Cis Gis E Fis



Czy umiecie powiedzieć jakich patronów mają poszczególne drużyny w Naszym hufcu? Przyznam, że ostatnio się nad tym zastanawiałam i co gorsza stwierdzam, że w kilku przypadkach miałabym z tym problem. Spróbujcie zastanowić się i wymienić drużyny i ich patronów, a jak nie wiecie lub macie wątpliwości to polecam zajrzeć na stronę hufca w zakładkę JEDNOSTKI HUFCA, tam łatwo można się doszkościć.

Wielu jest ludzi, którzy poświęcają swoje życie na rzecz innych. Dla których pomoc jest codzienną pracą, a jednocześnie celem samym w sobie.

Przedstawiałam Wam już tak wiele różnych postaci - zarówno tych żyjących w zamierzchłych wiekach jak i tych z bardziej aktualnych czasów - XX wieku.

Dziś chciałabym zaprezentować osobę, której życie było ukierunkowane nieco inaczej, a celem było podróżowanie, rozwój nauk przyrodniczych, dbanie o dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe, a także dzielenie się przeżyciami i doświadczeniami w napisanych książkach.

Tą osobą był Arkady Fiedler (1894 - 1985) wybitny podróżnik, a jednocześnie doskonały pisarz. Studiował filozofię i nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz na uniwersytecie w Poznaniu. Miał talent pisarski zaczął od wydania tomików wierszy.

W 1926 wydana została Jego pierwsza książka „Przez wiry i porohy Dniestru”. Rok później wyjechał do Południowej Brazylii. Pamiątką z wyjazdu były zbiory botaniczne i zoologiczne, które przywiózł z myślą o placówkach naukowych oraz Muzeum Przyrodniczym. Wspomnienia z podróży uwiecznił w książkach „Bichos, moi brazylijscy przyjaciele” i „Wśród Indian Koroadów”.

W latach dwudziestolecia międzywojennego zrealizował podróż będącą największym Jego marzeniem: wyjechał do Amazonii. Owocem tej wyprawy była kolejna książka „Ryby śpiewają w Ukajali”.

Jego życie przypadło w ciężkich latach I i II Wojny Światowej. Wówczas nie pozostawał obojętny wracał z dalekich krajów i walczył jak inni o ojczyznę.

Spod pióra Fiedlera wyszło wiele cennych opowieści. Łącznie odbył 30 wypraw i napisał 32 książki, które ukazały się w 23 językach.



Za swoją twórczość otrzymał wiele nagród literackich, a także odznaczenia wojskowe oraz ciesząc się sympatią młodszych czytelników - Order uśmiechu.

Gdy Fiedler powrócił do kraju, zamieszkał w Puszczykowie pod Poznaniem, gdzie stworzył w swoim domu Muzeum-Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera.

Podróżnik znalazł też swoje miejsce w Naszym Hufcu - jest patronem I WGZ „Fantazja”.

Co łączy wszystkie osoby, o których Wam wspominałam? Otóż przede wszystkim jest to pasja, pasja do robienia w życiu tego, co lubi się najbardziej i co nadaje życiu sens.

Podejmowane działania były pozytywne i wносиły coś dobrego, za równo do życia pojedynczych ludzi, jak i całych społeczności. Najczęściej była to pomoc, harcerstwo albo też walka o ojczyznę i o to by ludzie mogli godnie żyć.

Wszyscy nakreśleni patroni, ludzie czynu są godni podziwu i godni naśladowania.

W tych trudnych czasach korzystajmy z takich wzorów.

*phm. Katarzyna Kruk
drużynowa 18 PDH*

■ Na wysypisku

We wcześniejszym numerze przedstawiłam ogólne informacje o składowisku odpadów w Suchym Lesie i szkic obiektu. W tym numerze chciałabym Wam nieco przybliżyć technologie zastosowane na składowisku oraz technologie składowania odpadów.

Najważniejszym obiektem na składowisku jest dyspozytornia, gdzie odbywa się monitoring przyjeżdżających pojazdów, rejestracja, klasyfikacja odpadów, ważenie i tworzenie dokumentacji.

Waga - wjeżdżające pojazdy (zapełnione odpadami) są ważone, następnie opróżniane na właściwej kwaterze i przy powrotnym wyjeździe kolejny raz ważone. Dzięki temu (po wyliczeniu różnicy) łatwo otrzymujemy ciężar odpadów zdeponowanych na składowisku.

Prowadzona jest także dezynfekcja kół wyjeżdżających z obszaru składowiska pojazdów.

Kolejnym istotnym aspektem jest segregacja odpadów w miejscach zrzutu. Dzięki temu odzyskiwane są wtórne odpady.

Na składowisku wzdłuż kwater są założone specjalne siatki. Podczas silnych wiatrów, stanowią one barierę dla latających siatek foliowych i innych lekkich surowców. Jednocześnie jest to skuteczne zabezpieczenie przed „wywiewaniem” i zanieczyszczeniem terenu wokół składowiska. Jeśli siatki się zapełnią, należy je oczyścić, ponieważ w przeciwnym razie mogą tworzyć coś w rodzaju „żaglia” i konstrukcja mogła by zostać zniszczona.

Ważnym miejscem jest plac do gromadzenia i rozdrabniania odpadów wielkogabarytowych np. starych mebli.



Specjalna maszyna rozdrabnia odpady. Jest to bardzo istotny proces, ponieważ w przeciwnym razie składowiska bardzo szybko by się zapleniały. Oprócz tego jest zamontowany magnes, który odzyskuje metale. Wtórnie wykorzystuje się także drewno.

Aktualnie na dnie kwater stosuje się bentomaty. Wykładane są one na dnie i bokach kwater stanowiąc barierę dla przecieku płynów odciekowych ze składowanych odpadów. Płyny te są odprowadzane do oczyszczalni dzięki systemowi drenaży, które sięgają do samego dna kwater. Na starych kwaterach nie były stosowane bentomaty, od pewnego czasu jest to wymóg UE. Teren ma jednak dodatkowy atut w postaci gliniastego, nie przepuszczalnego podłoża.



Układanie bentomaty pod nową kwaterą.

Oczyszczalnia odcieków (działa od 1996r.) wykorzystuje zjawisko odwróconej osmozy, określa się ten proces jako metodę filtracji krzyżowej. Wody odciekowe z dużym natężeniem przepływają wzdłuż specjalnych membran, w tym czasie czysta woda także przepływa przez membrany, ale w kierunku pionowym. Wykorzystuje zdolności dyfuzyjne wody odciekowej (woda o mniejszej masie molowej pierwsza przenika przez membrany). Oczyszczone wody odciekowe trafiają znów do środowiska (do prowadzenia tego typu działalności wymagane jest oczywiście pozwolenie wodno-prawne).

Podczas składowania odpadów, wydzielają się groźne gazy np. metan. Dlatego na kwaterach (nawet tych zapełnionych i zrehabilitowanych) założone są studnie odgazowujące (aż do dna kwatery), które gromadzą powstające biogazy, a następnie odprowadzają do jednej z trzech stacji zbiorczych tzw. kontenerowych, gdzie są kolektory zbiorcze oraz armatura regulacyjno-pomiarowa. Następnie gaz trafia do elektrociepłowni (gdzie gaz jest spalany przez cztery agregaty prądowórcze). Zdarza się jednak, że biogaz jest zbyt mało wydajny (CH_4 poniżej 30% i O_2 powyżej 3%) i nie nadaje się do energetycznego wykorzystania wówczas jest unieszkodliwiany w pochodni.

Każda warstwa składowanych odpadów jest zabezpieczana warstwą izolacyjną 20 cm ziemi. Jest to konieczne, ponieważ ogranicza wydzielanie nieprzyjemnych zapachów, ogranicza niebezpieczeństwo samozapłonu na użytkowanej części składowiska, a także ogranicza dostęp owadom, ptakom i gryzoniom. Jednocześnie wszelkie lekkie odpady zabezpiecza przed wywiewaniem z kwater.

Drogi dojazdowe do kwater są utwardzone płytami betonowymi dzięki czemu nie unoszą się pyły na drodze.

Kompostownia odpadów jest tworzona jedynie z odpadów organicznych (trawa, liście, gałęzie). Odpady kuchenne są zbyt toksyczne dlatego nie prowadzi się procesów kompostowania z ich udziałem. W przyłomie układa się ok. 20 cm zrębków, następnie liście i trawę. Proces kompostowania trwa od 5 do 6 miesięcy (istotna jest wilgotność). Podczas procesu temperatura przyłomu ma ok. 60-70 stopni Celsjusza. Z biegiem czasu maleje także zapotrzebowanie na tlen. Czasem stosuje się również nawozy pomocnicze jak np. saletry amonowe, czy siarczany amonu. Gotowy materiał w przyłomie ma temp. Ok. 15-20 stopni Celsjusza. Z 600 ton materiału otrzymuje się ok. 300 ton przerobionego materiału organicznego.

Wycieczka na składowisko odpadów jest nietypową wyprawą. Przejsście wyznaczonymi alejkami, czy wizyta na nietypowym placu zabaw ma większą wartość edukacyjną niż nauka z książek. Polecam, żebyście wspólnie drużynami obejrzelili to o czym wyżej przeczytaliście.

Wówczas znacznie więcej zostanie Wam w głowach i zwiększycie swoją świadomość ekologiczną.

*phm. Katarzyna Kruk
drużynowa 18 PDHż*

N A LUZAKU

■ Zagadki matematyczne

■ Zadanie 1

Każdy z siedmiu braci ma po jednej siostrze. Ile jest wszystkich dzieci?

■ Zadanie 2

Pokój ma 4 kąty. W każdym kącie siedzi mysz. Naprzeciw każdej myszy siedzą trzy myszy. Ile jest wszystkich myszy w pokoju?

■ Zadanie 3

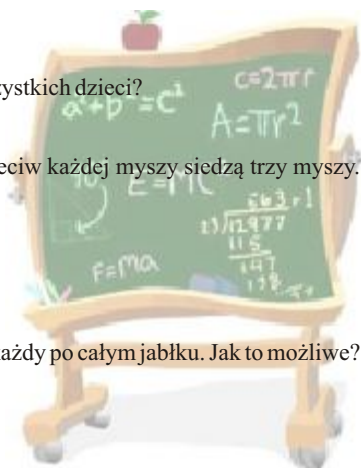
U rąk jest 10 palców. Ile palców jest u 10 rąk?

■ Zadanie 4

Dwaj ojcowie i dwaj synowie zjedli razem trzy jabłka, każdy po całym jabłku. Jak to możliwe?

■ Zadanie 5

Cegła waży 1 kg i pół cegły. Ile waży ta cegła?



Na lamach tego działu mam zamiar prezentować, jak wiedza i umiejętności (nie tylko harcerskie), przed którymi się często bronimy, może się nam przydać.

- *Niech mi pan powie, na czym ostatnio skończyliśmy? Pan ma zawsze aktualne notatki...*

- głos prowadzącego skierowany w moją stronę z prośbą o pomoc w ogarnięciu się jest zawsze mile widziany. Podkreśla moje zaangażowanie i solidność. W końcu, jak głosi drugi punkt Prawa Harcerskiego: *Na słowie harcerza polegać jak na Zawiszy* - nawet jak występuję incognito, ludzie powinni wiedzieć, że mogą na mnie liczyć. W końcu są jeszcze osoby, tak jak i my, które nie utraciły wiary w harcerstwo. Z tym, że na taką opinię trzeba sobie zasłużyć i wyrobić w sobie kilka cech, w ciągu harcerskiej służby.

Słowność. Czyli drugi punkt. Jeśli coś mówię, to muszę za to ręczyć. I jeśli obiecuję, że pożyczę komuś busołą, pomogę w zadaniu czy podeślę notatki, to robię to. Tak samo, jeśli mówię, że tani sklep jest dwie ulice dalej, to musi tam być. I skoro jestem słowny, to ludzie traktują mnie poważnie, ale też mają do mnie zaufanie. I nie tylko wśród harcerzy, ale czy to w pracy, czy na uczelni, czy choćby wśród znajomych. Dlatego tak ważne jest branie odpowiedzialności za wypowiedziane przez nas słowa - jeśli się na coś zgłaszam, to po prostu jestem. A nie, że deklaruję pełnić służbę harcerską, czy chęć pomocy przy zbiórce, a potem umyłam od tego ręce. Tak samo punktualność... - długo by mówić.

Solidność. Wiąże się ze słownością, ale bardziej chodzi mi w tym słowie o to, że nie tylko staram się wywiązywać z tego co powiedziałem, ale też zrobić to jak najlepiej. Czyli nie rozrzucę ulotek byle jak, byle tylko szybciej skończyć, ale zrobię to z głową, nie wydrukuję kartki tekstu z Wiki, ale dam coś od siebie i zrobię ciekawą zbiórkę. Zauważacie, że te nawyki przechodzą też na płaszczyznę życia codziennego. Szef w pracy docenił staranne podejście, przyznał premię - to już jest wymierna korzyść.

Uczciwość. To też zostaje zauważone, ale bardziej jej brak. Kilku moich znajomych miało dobrą opinię, ale przez nieuczciwość w pracy jednej osoby zostali zwolnieni. W uczciwego pracownika warto inwestować, takiej osobie można zaufać, powierzyć dodatkowe obowiązki.

Jak widzicie, cechy kojarzone z harcerzem / harcerką mogą pomóc w życiu, i warto już teraz wyrabiać w sobie dobre, harcerskie nawyki, po prostu starać się żyć w zgodzie z Prawem Harcerskim.

*pwd. Marcin Dyderski
drużynowy 10 PDH*

DIŻURY W HUFCU

■ Poniedziałek	17.00 - 19.00	na zmianę: dh Tonik, dh. Kasia, dh Jędrrek.
■ Wtorek	17.00 - 19.00	cała komenda
■ Sobota	11.00 - 13.00	komendant, skarbnik (warto sprawdzić czy hufiec w daną sobotę jest czynny)

W innych terminach można umawiać się indywidualnie.

Jeżeli chcecie podzielić się z nami swoimi wrażeniami lub poglądami, a może chcecie nas skrytykować lub pochwalić, zapraszamy do kontaktowania się z nami: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl lub możecie pozostawić list w hufcu w skrzynce dla redakcji.

Pod materiałem podpiszcie się stopniem, imieniem, nazwiskiem oraz numerem drużyny z jakiej pochodzicie.

REDAKCJA **Redaguje zespół:**
phm. Magdalena Bartoszevska – p. o. Red. Naczelnej, phm. Katarzyna Kruk, pwd. Agnieszka Pawlak, pwd. Marcin Dyderski, hm. Andrzej Dyderski, phm. Łukasz Dorna.

W internecie: www.ceifuh-adliw.poznan-wilda.pl

Kontakt z redakcją: ceifuh-adliw@poznan-wilda.pl